

Wychodzi w każdą niedzielę  
podczas pory kąpielowej.

### PRZEDPŁATA

na cały sezon kąpielowy  
wynosi:

w Krynicy . . . 2 złr. 50 ct.  
z przesyłką poczt. 3 „ — „  
za granicą . . . 3 „ 25 „

Numer pojedynczy w Krynicy  
kosztuje 15 ct.

W innych miejscach i zdrojowiskach krajowych 16 ct.

# KRYNICA

## PISMO

poświęcone balneologii i sprawom polskich zdrojowisk.

Redaktor główny i wydawca: Dr. LEON KOPFF,

lekarz rządowy c. k. Zakładu zdrojowego w Krynicy.

### Przedpłatę frankowaną

przyjmuje Administracja pisma „Krynica“ w Krynicy, tudzież wszystkie urzęda pocztowe.

W Warszawie, Król. Polskiem i Rosyi, przyjmują przedpłatę wszystkie księgarnie.

INSERATY przyjmuje się za opłatą od miejsca wiersza drobnym drukiem (petit) po 8 centów.

### Biurowisko Redakcji i Administracji

w kancelaryi c. k. Zarządu zdrojowego w Krynicy.

**KALENDARZ:** Czerwiec. 1 Niedziela. 1 po Św. ŚŚŚ. Trójcy, Nikodema. 2 Poniedziałek. Eugeniusza, Erazma. 3 Wtorek. Klotyldy 4 Środa. Saturniny, Flawiana. 5 Czwartek. Boże Ciało, Floreny. 6 Piątek. Norberta. 7 Sobota. Roberta, Saby. — ☾ Pełnia we Wtorek dnia 3 o g. 7 m. 54 rano. — Wschód słońca: 1/6 3.56. Zachód: 7.59. — Długość dnia 16.3.

## ZAKŁAD ZDROJOWO-KĄPIELOWY W KRYNICY.

NAPISAL

**Dr. LEON KOPFF,**

lekarz rządowy tegoż Zakładu.

(Ciąg dalszy).

### C. k. Zakład wodolecznicy (hydropatyczny)\*

w Krynicy istnieje od sześciu lat. Jego roczna frekwencja wynosi przeszło 750 osób, z których jedna czwarta część używa leczenia hydropatycznego jako uzupełnienia kuracji zdrojowo-kąpielowej, a trzy czwarte prowadzi właściwą hydropatyczną kurację samoistną.

Kierownikiem zakładu jest Dr. Ebers, który ma do pomocy i nadzoru w zakładzie lekarza-asystenta i fachową nadzorczynię i rozporządza dobrze wyćwiczoną służbą, składającą się z 10 kąpielnych mężczyzn i tyluż kobiet.

Zakład hydropatyczny jest położony nad brzegiem potoku w uroczej dolince, zwanej Janówką, otoczony parkiem. Składa się z obszernego budynku w guście szwajcarskim, mieszczącego dwa oddziały: dla pań i dla mężczyzn i z osobnego domu, połączonego z nim krytym gankiem, a w którym znajdują się pokoje ordynacyjne, gabinet lekarza, poczekalnia i kasa.

Każdy oddział posiada obszerną i wysoką salę główną i kilka pokoi kąpielnych, zwanych kabinami. Oprócz tego do obu oddziałów należą osobne, świeżo urządzone większe gabinety kąpielne pierwszej klasy.

W salach i gabinetach jest przeszło 50 obszernych przedziałów, dobrze zastłoniętych, tak zwanych rozbieralni. W nich każdy osobno się rozbiera i przechodzi bezpośrednio do wanny, nacierania lub innych procedur, co zapobiega ochłodzeniu ciała i daje możność osobom wrażliwszym używania kuracji wodą całkiem oddzielnie.

\*) Opis ten zakładu wodoleczniczego podał Dr. Henryk Ebers, kierownik tegoż zakładu, my zaś umieszczamy go w całości bez jakichkolwiek zmian.

Urządzenie mechaniczne każdego oddziału obejmuje wszelkie przyrządy najnowszej konstrukcji, jakimi się hydroterapia postępową posługuje, poczynawszy od jezior z przepływającą wodą aż do tuszów parowych i kąpeli słonecznych. Gabinet lekarza zaopatrzony jest we wszystkie przyrządy potrzebne do leczenia specjalnego poszczególnych chorób, więc do irygacji, massage, elektryzowania, do kąpeli elektrycznych, do zawieszania, do gimnastyki, do inhalacji, do oddechania czystym tlenem, chłodniki etc., etc., dalej pracownię chemiczną, wreszcie dokładną wagę osobową.

Budowa zakładu odpowiada wszelkim wymogom zdrowotnym. Wysokość sal zapobiega wysycaniu powietrza parą wodną — piec utrzymują w całym zakładzie jednostajną ciepłotę — stósowne umieszczenie drzwi, okien i kurytarzy usuwa możliwość przeciągów. Torfowe klosety obok zakładu mają wejście z wnętrza każdego oddziału.

Wodę otrzymuje zakład źródłaną i pod znacznem ciśnieniem, bo z wodociągu, położonego w wysokości 30 metrów nad zakładem.

Wielki kocioł wraz z rezerwoarem, ustawionym w wysokości 10 metrów, daje bez przerwy znaczny zapas wody ciepłej do wani i tuszów. Kociołek parowy o ciśnieniu 3 atmosfer zasila szafki i tusze parowe.

W pobliżu zakładu stojący dom rządowy „pod koroną“ przeznaczony jest tymczasowo dla osób leczących się w zakładzie wodolecznicy. Na piętrze ma pokoje mieszkalne, zaś w parterowych salach mieści się restauracja i kasyno wyłącznie hydropatyczne.

W sąsiedztwie domu „pod koroną“ i w bliskości Zakładu jest wiele domów mieszkalnych z całkiem wybrednem i skromniejszym urządzeniem. Ceny pokoi z pościelą od 60 ct. do 3 złr. dziennie.

C. k. zakład hydropatyczny wraz z restauracją hydropatyczną otwarty jest od 15 maja do 30 września i funkcjonuje codziennie od 6 rano do 6 wieczór z wyjątkiem godzin południowych od 12 do 4 i popołudniowych w Niedziele i Święta.

Lekarz kierownik jest obecnym w zakładzie cały dzień z wyjątkiem godzin przeznaczonych na odwiedzanie chorych.

Przez cały czas trwania procedur czuwają nad nimi asystenci, w oddziale zaś kobiecym fachowa nadzorczyń.

Zakład przeznaczony jest głównie dla chorych dochodzących, — gdy jednak potrzeba stosować procedury w mieszaniu pacyenta, służba zakładowa chodzi je wykonywać z polecenia kierownika zakładu i dostawia potrzebne przyrządy jak wanny etc.

Bieliznę kąpielową, koce i inne przybory wypożycza zakład, lub dostarcza na własność.

Opłata za procedury wynosi od 3 zhr. do 5 zhr. 25 ct. tygodniowo, stosownie do ilości procedur dziennie. Ceny te są niższe o trzecią część na czas od 15 maja do 30 czerwca i od 1 do 30 września.

Opłata za pożywienie wynosi od 1 zhr. 35 ct. do 2 zhr. 75 ct. dziennie, stósownie do rodzaju dyety. Zwyczajna zupełna kosztuje 2 zhr., mniejsza 1 zhr. 50 ct. dziennie. Opłatę uiszcza się restauratorowi zakładu tygodniowo.

Pacyenci jadają wspólnie (*table d'hôte*) razem z lekarzem kierownikiem i asystentem, którzy wykonują ścisły nadzór nad restauratorem.

Krowiarnia wzorowa leśniczego „na Kopeiowej“, która dostarcza nabiału dla zakładu, pozostaje również pod kontrolą tychże lekarzy.

Pożywienie jest mieszane, przeważnie mięsne, w razie potrzeby mleczne lub roślinne. Rodzaj tegoż (dyetę) oznacza zawsze lekarz.

Zebrania towarzyskie, wycieczki, zabawy z tańcami i inne należą do systemu kuracyi i mają miejsce codziennie ze współudziałem jednego z lekarzy.

#### Zakład gimnastyczny,

znajduje się w osobnym w r. 1888 urządzonym budynku w parku, powyżej zakładu wodoleczniczego. Zakład ten pozostaje od lat wielu pod kierunkiem p. Weissa, znanego nauczyciela gimnastyki z Krakowa. Oddaje on znakomite usługi w leczeniu dzieci zółzowych, krzywicą dotkniętych, jako też u panienek chorych na blednicę.

#### Kąpiele rzeczne

mieściły się dotąd w basenie drewnianym w bliskości zakładu wodoleczniczego. Gdy w roku bieżącym wypadło rozszerzyć zakład wodoleczniczny, przez przybudowanie łazienek klasy I-szej, zwalono ten basen, który i tak do upiększenia miejsca parku „Janówką“ zwanego wcale się nieprzychylniał. W roku przyszłym ma stać nowy budynek przeznaczony do kąpielei rzecznych w połączeniu z pływalnią i kąpielami falistemi (*Wellenbad*) w miejscu o wiele odpowiedniejszym.

#### Zakład dyjetetyczny.

Zakład ten urządzony przez Dra Skórczewskiego w jego własnym dwupiętrowym drewnianym, wielkich rozmiarów budynku, otwartym został po raz pierwszy w r. 1889. W roku bieżącym właściciel zakładu przybudował salę jadalną wspólną, powprowadzał różne drobniejsze ulepszenia tudzież urządził na wzgórzu przytykającym spacerę. Młody ten zakład cieszy się już uznaniem ze strony lekarzy i chorych, i spodziewać się należy, że pod umiejętnym a energicznym kierunkiem właściciela coraz bardziej się rozwijać będzie, oddając tym sposobem wielkie usługi w różnych kierunkach chorym do Krynicy przybywającym. Bliższe szczegóły o zakładzie dyjetetycznym znajdzie czytelnik w broszurze roku zeszłego przez Dra Skórczewskiego wydanej.

#### Żentyczarnia

znajduje się w budynku mieszczącym zdroj „Główny“ i główny chodnik kryty. Żentycę otrzymaną z mleka owczego sprzedaje w odpowiednim na ten cel tutaj urządzonym pokoju, opatrzonym w przyrządy do jej ogrzewania. Używają jej już to jako samoistny środek dyjetetyczny, już to jako dodatek do różnych wód mineralnych.

#### Mleczarni

dostarczających świeżego i dobrego mleka krowiego posiada Krynica kilkanaście, jak np.: ogrodnika zakładowego, pani

## ROZBICIE OKRETU.

Nowela H. Castelnovo

tłumaczył z włoskiego St. Kremer.

Sala klasy pierwszej była prawie pełną. Jakaś jejmość francuska siedząc przy fortepianie grała na pamięć nokturny Chopina, zachęcana pochwałami dziesięciu lub jedynastu słuchaczy; miejsca koło stołu były po większej części zajęte. Dwóch starszych mężczyzn grało w szachy, małżonkowie Riani przeglądali illustrowane dzienniki, podczas gdy on miłośnie w pół ją obejmował; pan jakiś łysy, mający minę pułkownika na pensyi, czytał Przewodnika kolei i parostatków, jakaś dziewczynka zapisywała jakieś notatki w swej książeczce. W końcu przed siedmioma filiżankami herbaty i dwoma talerzami sandwichów siedziało towarzystwo angielskie z siedmiu osób, mężczyzn i kobiet, tak do siebie podobnych, że kobiety różniły się od mężczyzn strojem jedynie. Jedli sandwiche i popijali je herbatą z regularnością żołnierzy odbywających mustrę, a gdy najstarszy z nich, zdaje się głowa rodziny, powiedział jakie słowo, reszta odpowiadała mu chórem: yes... o yes... i indeed!

Zaledwie francuzka skończyła grać, młodzieniec jakiś — jak się później dowiedziałem, kupiec z Bolonii, zaśpiewał wdzięczny romans pod tytułem „Marzenie“. Po tem wiele osób udało się do swych kajut, tak że w sali zostali jedynie ci, którzy w niej noc przepędzić zamierzali. Między pierwszymi byli i państwo Riani, którzy z wielką uprzejmością ze mną się pożegnali. W chwili tej żona wydała mi się piękniejszą niż kiedykolwiek.

\* \* \*

Ponieważ miałem spędzić na statku jedną tylko noc, nie wziąłem wcale kajuty; wybrałem sobie na kanapie kącik, położyłem pled i płaszcz, by nabyć owe miejsce jak się wyrażają prawnicy — przez zasiedzenie. Nim się położyłem do snu, udałem się na pokład, by obejrzyć stan nieba; nie zaszło wiele zmian, jedynie chmury posunęły się więcej na horyzont, a błyskawice stawały się coraz częstszymi. Również co raz bardziej czuć się dawało kołysanie statku. Mimo to wyciągnąłem się na kanapie, mając zwinięty pled pod głową, a płaszcz na nogach. Czterech czy pięciu podróżnych spało już spokojnie, tenor chrapał głęboko nie daleko odemnie.

Komunikkiej, ks. Dańca, pp. Babla, Hoffmanna, Nitribitta, Warnickiego, Ziemby, Schwarza etc. etc.

### Kefirnia

otworzoną została w r. 1888, znajduje się zaś w domu „Jadwinówką“ zwanym poza hotelem Warszawskim. Jest ona własnością pani Lipińskiej wdowy po znanym zaszczytnie artyście-malarzu, zostaje zaś pod dozorem lekarza rządowego. Pani Lipińska przyrządza kefir z mleka krowiego, używając ziarn kefirowych, sprowadzanych stale od najpierwszych moskiewskich firm. Kefir, w ten sposób przyrządzony, nieustępuje pod względem jakości w niczem najwięcej zachwalanym gatunkom, wyrabianym w zdrojowiskach zagranicznych. — Kefir jest znakomitym środkiem dyjetetyczno-leczniczym u osób niedokrewnych, nerwowych, z osłabionem trawieniem etc.

### Apteka oraz skład wód mineralnych zamiejscowych i zagranicznych

znajduje się stale w samym zakładzie zdrojowym w domu „pod Krakowiakiem“ za łazienkami borowinowemi, naprzeciw hotelu pod „Trzema różami“. — Właścicielem apteki jest p. Hugo Nitribitt. Apteka zaopatrzoną jest we wszystkie środki lekarskie, oraz w różne przyrządy chirurgiczne. Z apteką połączony jest skład wód mineralnych zamiejscowych. — Pan Nitribitt wyrabia uznany powszechnie wyciąg z igliwia drzew szpilkowych, pastylki z wody krynickiej, aromatyczny balsam krynicki i olejek kosodrzewinowy. (C. d. n.)

## Drobne wiadomości.

**Znachory.** Według niedawno ogłoszonych wykazów statystycznych przez warszawski departament sanitarny okazuje się, iż w Królestwie Polskiem znajduje się mniej więcej 5 do 6.000 znachorów i wszelkiego rodzaju wydrwigroszów, zajmujących się leczeniem chorych.

Owóż wobec tak smutnego faktu zajęła się prasa warszawska tą kwestyją, a szukając sposobu na wyłapanie znachorów, zaczęła bić gromy w młodych lekarzy za to, że

Majtek pogasił światła, zostawiając jedno.

Leżałem kilka minut na wznak z oczyma otwartem i słuchając uważnie różnych stuków i huków okrętu, uderzeń regularnych śruby, dychania maszyny, skrzypienia masztu, brzęku szyb, szumu spienionej wody roztrącanej tramem okrętu. W końcu zwyciężyło zmęczenie, uczułem, że powiek, mi ciężą i zasnąłem. Jak długo spałem, nie wiem, wiem tyle, że straszny łoskot, brzęk szkła stłuczonego zbudził mię i zmusił otworzyć przerażone oczy. Przy lichym promyku światła widziałem, że wszystko koło mnie się kołysze, że reszta towarzyszy podniósłszy się na poły na kanapach zaspana patrzy do koła z przestachem. Dzwon, który dzwonił ciągle, oznajmiał nam, że nam grozi niebezpieczeństwo; rozpaczliwe krzyki dolatywały zewsząd, ktoś zawołał: Wszyscy na pokład! wszyscy na pokład!

Na pół ubrany rzuciłem się ku schodkom, gdzie tłoczyli się mężczyźni w koszulach, kobiety z rozpuszczonym włosom, nieubrane, niektóre z nich wlokąc się na ostatku lub trzymając na ręku dzieci prawie nagie, na pół senne. A każdy krzyczał, płakał, polecał się Panu, to znów przeklinał, a pytał się z osłupiałem okiem: Co to jest? Co się stało?

osiadają po miastach a nie wynoszą się na prowincyję — I oczywiście jak zwykle w takich razach, wypowiedziała prasa mnóstwo komunałów lub rad niepraktycznych, pisanych i układanych przy zielonym stoliku teoryi, a nie opartych na tych warunkach rzeczywistych jakie życie tworzy.

Dopiero feljetonista *Gazety Polskiej* wypowiedział w tej sprawie rozsądne zdanie. Że zaś znachorzy są i u nas plagą krajową, nie od rzeczy będzie powtórzyć jego słowa. Pisze on tak:

„W chwili, gdym miał ująć pióro i rozplakać się nad dołą kilku milionów osobników płci obojga, oddanych na łaskę i niełaskę pokątnych lekarzy, zapukano do drzwi.

— Panie! — rzekł przybyły — jestem dr. X...

— O, doktorze, przybywasz w samą porę...

— Zdaje mi się, że zamiarem pańskim było wypowiedzenie filipiki przeciw adeptom Eskulapa za to, iż chowają światło pod korzec w wielkich miastach, podczas gdy prowincyja zalewa się wódką z tłustem i zużywa potężne ilości elektryczności białej, zielonej i różowej?

— W samej rzeczy miałem ten szlachetny zamiar.

Przybyły rozłożył na stole moc papierów.

— Przypatrz się pan... Oto świadectwo ze szkoły elementarnej, dowodzące, jak młody X. oddawał się przez lat dwa studjom nad czytaniem i pisaniem. Po odbyciu tych żmudnych a długotrwałych studjów, sługa pański przyzodobiony został w błękitny mundur ze srebrnymi galonami, czyli, mówiąc poprostu, otrzymał godność ucznia gimnazyjum. Ponieważ nie zawsze możemy, jak chcemy, dziesięć lat upłynęło, zanim zostałem uznany za urzędownie dojrzałego, poczem udałem się nakursa lekarskie, które zajęły mi sześć lat czasu. Racz pan zatem policzyć: dwa a dziesięć czyni dwanaście, dwanaście a sześć — osmnaście. To znaczy, iż po osmnaście latach pracy przygotowawczej, począłem dopiero uczyć się na własnych pacjentach, czyli zostałem lekarzem.

— Cóż dalej?

— Z początku powiedziałem sobie: Młodości, ty nad poziomy wylatuj, i — pozostałem w stolicy. W pierwszych dniach praktyki szło mi świetnie: miałem w kuracyi wszystkie ciotki, babki, kuzynki — wszystkie, jednym słowem, wspaniałe ruiny familijne. Dawało mi to wiele zadowolenia miłości własnej, nie licząc niesłychanej ilości błogosławieństw, mających na celu zapewnienie niebiańskiej pomyślności żonie, dzieciom moim i dzieciom moich dzieci, aż do dziesiątego pokolenia. Powoli jednak zastępy chorych ciotek i nie-

Pochodnie zapalone na pokładzie oświecały ten ponury obraz; niebo było chmurne, przerywane częstemi błyskawicami; na moje jednak zdziwienie morze było dosyć spokojne i nie mogłem sobie zdać sprawy co się to stało. Czyśmy się spotkali z innym statkiem? Czy uderzyli o skałę? Tajemnica, — to pewnem było, że kapitan z twarzą zdecydowaną ale białą jak chusta, otoczony tuzinem majtków, wołał donośnym głosem: Łodzie na morze! Udało mi się przecisnąć do niego i zapytać go co się stało. On popatrzał na mnie z uśmiechem, że aż krew mi zastygła — i rzekł zimno: okręt uderzył o ławę piaszczystą, za 20 minut utonie. Jeżeli podróżni zachowają przytomność umysłu, spodziewam się uratować dwie trzecie.

— A reszta?

Kapitan uśmiechnął się; potem rzekł: w tej trzeciej części będę i ja. Potem odwrócił się, by nam wydać rozkazy. Tłum wzrastał co chwila. Wzrastał krzyk i zamieszanie. Ciśnięto się ku stronie gdzie spuszczano pierwsze łodzie; wszyscy chcieli pierwsi wsiąść na nie.

\* \* \*

(C. d. n.)

domagających kuzynek wyczerpały się. Ponieważ zaś zawsze miałem w ohydnie historyję o Niemcu, który... Czy znasz pan historyję o Niemcu, który...?

— Nie znam.

— Doskonała historia... Był Niemiec, który postanowił odczytać swego konia od jedzenia. Z początku rzecz szła oporem, z czasem jednak koń zaczął przyzwyczajać się po trochu. I byłby się przyzwyczaił zupełnie, gdyby nie okoliczność, że...

— Że?...

— Że ósmego dnia zdechł... Otóż, jak mówię, zdjęty strachem, aby i mnie podobnie niespodziewana okoliczność nie zaskoczyła zniemacka, spakowałem manatki...

— I błogosławieństwa...

— I błogosławieństwa, i wyruszyłem na prowincyję.

— Gdzie również musiałeś pan stosować w praktyce historyję o Niemcu i koniu?

— Tak źle nie było: obywatele okoliczni zagwarantowali mi pensję stałą. Z początku nadsyłało pryzręczone honorarium regularnie, potem mniej regularnie a w końcu zaprzestano przysyłać zupełnie.

— Bagatela!

— Otóż to właśnie. Po miesiącu rozписаłem listy i (przynac muszę) zaległem honorarium odebrałem w całości, ba nawet z uprzejmymi przeprosinami za zapomnienie. Cóż, kiedy następny miesiąc był chudy jak krowa biblijna.

— Więc znowu pisałeś pan listy?

— Przez parę miesięcy. W końcu jednak znudziła mi się ta rola dziada żebrzącego każdego „pierwszego“ i najregularniej dawałem z prowincyi nura!

— A obywatele?

— Obywatele byli zgorzeleni. Ostatecznie osada pozostała bez doktora, czem miejscowy lekarz pokątny uradował się tak bardzo, że apopleksją tknięty zakończył żywot doczesny. Wnet wiadomość rozeszła się po okolicy, i na miejsce, gdzie ja jeden nie mogłem się utrzymać, sprowadziło się trzech na raz znachorów. Po kilku latach praktyki jeden z nich kupił sobie kamienię w rynku, drugi jada cukier łopata, a trzeci daje za córką kilka tysięcy rubli posagu. Oto, panie, dlaczego w Królestwie naliczyć można 5 do 6 tysięcy leczących pokątnie.

Przeprosiłem najpokorniej syna Eskulapa i filipikę oddzieliłem do lepszych czasów. Odtąd poprzysiągłem sobie, że na przyszłość, jeżeli mi przyjdzie ochota piorunować na młodych lekarzy za to, iż nie wyjeżdżają na prowincyję — przepowiem sobie zawsze w duchu owę przypowieść o Niemcu, który itd.

## Wiadomości urzędowe c. k. Zarządu zdrojowego w Krynicy.

**Oplaty zdrojowe** wynoszą na cały sezon od osoby: Taksa kuracyjna I. kl. 3 złr., za muzykę 3 złr. — Taksa kuracyjna II. kl. 1 złr. 50 ct., za muzykę 1 złr. 50 ct. — Lekarze i ich żony, nauczycielki szkół ludowych, dzieci do lat 10, służba i ubodzy są od opłat zdrojowych uwolnieni.

**Lekarze ordynujący.** Rządowi: **Dr. L. Kopff** „pod Topolami“. — **Dr. H. Ebers** w Zakładzie hydropatycznym. — Prywatni: **Dr. Z. Ashkenazy** „pod Pagatem“. — **Dr. J. Blatteis** „pod Jeleniem“. — **Dr. A. Lorentski** „pod Litwinką“. — **Doc. Dr. A. Mars** w „Domu Szwajcarskim“. — **Dr. B. Skórczewski** w „Witoldówce“.

**Apteka** w domu „pod Krakusem“.

**C. k. Zarząd zdrojowy** w łazienkach głównych.

**C. k. Poczta i Telegraf** „pod Zamkiem“.

**Biuro wywiadowcze** „pod Potokiem“, udziela bezpłatnie wszelkich wyjaśnień.

**Restauracje, kawiarnie i cukiernie:** a) Zakładowe: w „Domu Zdrojowym“ i „pod Koroną“ (dla hydropatów). b) Prywatne: „pod Trzema Różami“, „pod Dębem“, „w Willi Ułana“, „pod 3-ma Koronami“ (izraelska).

**Powozy, fijakry i wózki góralskie:** przy Dworcu kolei w Muszynie. Cena po 1 złr. 50 ct. do 3 złr.

**Ceny pomieszkań** w domach rządowych od 50 ct. do 2 złr. dziennie za pokój. Najdogodniej wybrać mieszkanie za przybyciem do Krynicy, ostatecznie za pomocą biura wywiadowczego, co wielka ilość mieszkań ułatwia i unikać faktorów w dworcu kolejowym w Muszynie.

### Ceny kąpiel:

#### I. W gmachu lazienkowym głównym.

	Od godz. 6 rano do 2 popołudn.		Od godz. 4 do godz. 6 wieczór	
	złr.	ct.	złr.	ct.
Kąpiel mineralna wanienna metodą Schwartza ogrzewana, dla dorosłych Klasa I. . . . .	—	90	—	90
„ „ „ „ „ „ II. . . . .	—	70	—	50
Kąpiel dziecięca obok kąpeli dla dorosłych . . . . .	—	35	—	30
Kąpiel mineralna nasiadowa . . . . .	—	20	—	20

#### II. W chodniku krytym.

Kąpiel gazowa z kwasu węglowego . . . . .	—	50	—	50
---	---	----	---	----

#### III. W łazienkach borowinowych.

Kąpiel żelazna borowinowa Klasa I. . . . .	1	60	1	60
„ „ „ „ „ „ II. . . . .	1	30	1	10
„ „ „ „ dla dzieci . . . . .	—	80	—	70
„ „ „ „ na nogi . . . . .	—	—	—	30
„ „ „ „ na ręce . . . . .	—	—	—	20
Okład borowinowy . . . . .	—	—	—	6
Kąpiel zwyczajna Klasa I. . . . .	—	50	—	50
„ „ „ „ „ „ II. . . . .	—	35	—	35

#### IV. Dodatki do kąpiel.

Dwa litry odwaru igliwiowego . . . . .	—	10	—	10
Za użycie prześcieradła kąpielowego . . . . .	—	10	—	10
„ „ „ ręcznika . . . . .	—	6	—	6

**Uwaga.** Ceny kąpiel w Maju, Czerwcu i Wrześniu są niższe o 20%.

## I. Lista Gości zdrojowych w KRYNICY, przybyłych od 15 do 25 Maja 1890.

L. p.	Imię, Nazwisko i Godność	Zkąd przybywa	Pomieszkanie	Osób
1	Dr. Kopff Leon, z lokajem . . . . .	z Krakowa	pod Topolami	2
2	Holzmüller Antoni, c. k. inżynier, z córką . . . . .	ze Lwowa	„ Orłem	2
3	Dr. Ebers Henryk, lekarz c. k. zakładu hydropatycznego, z lokajem . . . . .	„	u ogrodnika	2
4	Kaiser Jan, kupiec . . . . .	z Wiednia	pod Topolami	1
5	Serkowski Stanisław, inżynier . . . . .	z Krakowa	„ Orłem	1
6	Friedrich Juliusz, c. k. starosta . . . . .	z Nowego Sącza	„ „	1
7	Rożański Wojciech, c. k. komisarz powiatowy . . . . .	„	„	1
8	Iwanicka Katarzyna, żona urzędnika, z rodziną i służącą . . . . .	ze Lwowa	pod Kościuszką	5
9	Dr. Skórczewski Bolesław, z rodziną i służbą . . . . .	z Krakowa	we własnym Zakładzie	27
10	Jules Joanna, córka kupca . . . . .	z Preszowa (Węgry)	u Salomona Jules	1
11	Dienstel Stanisław, restaurator, z żoną i służbą . . . . .	z Zagórza	w Domu Zdrojowym	13
12	Ks. Czernecki Franciszek, kapelan zdrojowy . . . . .	z Muszyny	pod Orłem Nr. 10	1
13	Steifer Tomasz, kalkulant rachunkowy c. k. Dyrekeyi dóbr państw. . . . .	ze Lwowa	„ Trąbką	1
14	Książę Sapieha Władysław, właściciel dóbr . . . . .	z Oleszyc	„ Trzema Różami	1
15	Hrabia Dieduszycki Maurycy, c. k. komisarz powiatowy . . . . .	z Jaworowa	„ Orłem	1
16	Skórczewska Marcela, obywatelka, z rodziną . . . . .	z Krakowa	w Witoldówce	3
17	Fiszer Maryja, obywatelka, z synem . . . . .	„	„	2
18	Kornhäuser Aleksander gorzelany . . . . .	z Zasowa	u Nodzyńskiego	1
19	Kalicka Maryja, nauczycielka . . . . .	z Buczacza	pod Szwajcarem	1
20	Wierzbicki Aleksander, c. k. oficyjał pocztowy . . . . .	z Tarnowa	na Poecie	1
21	Dyczkowski Ludwik, cukiernik, z bratową i służącą . . . . .	z Krakowa	pod Białą Różą	3
22	Rogozińska Jadwiga, akuszerka Zakładu zdrojowego . . . . .	„	„ Zamkiem	1

L. p.	Imię, Nazwisko i Godność	Zkąd przybywa	Pomieszkanie	Osób
23	Pachulska Sabina, uczennica szkoły przemysłowej . . . . .	z Krakowa	pod Zamkiem	1
24	Jaklicz Tekla, żona urzędnika kolei państwowej . . . . .	z Podgórza	„ Krakusem	1
25	Książd Adam Okmiński, proboszcz, z siostrą . . . . .	z Komarna	w Witoldówce	2
26	Rychter Mieczysław, księgarz z siostrą . . . . .	z Łomży (Król. Polskie)	u Nodzyńskiego	2
27	Czerwiński Ksawery, urzędnik emeryt, z żoną i służącą . . . . .	z Królestwa Polskiego	pod Litwinką	3
28	Tomżyńska Aleksandra, żona urzędnika, z córką . . . . .	z Krakowa	u dra Skórczewskiego	2
29	Adolf Baron Jorkasch-Koch, wiceprezydent kraj. Dyrekcji skarbu . . . . .	ze Lwowa	w Łazienkach mineraln.	1
30	Aussetz Franciszka, restauratorka, ze służbą . . . . .	z Krakowa	w hotelu pod Koroną	6
31	Ruchwarger Mojżesz, przemysłowiec . . . . .	z Bechni	pod Koleją Państwową	1
32	Pawłowski Jan, szynkarz, z żoną i córkami . . . . .	z Nowego Sącza	u Izaaka Krumholz	4
33	Wojciechowski Michał, stolarz, z czeladnikiem . . . . .	z Grybowa	„ „	2
34	Winter Karolina, wdowa po notaryuszu, z córką . . . . .	ze Lwowa	w Willi Białego Orła	2
35	Hrabia Krasiecki Ksawery, z rodziną i służbą . . . . .	z Wołynia (Król. Polsk.)	pod Koroną	5
36	Spieler Serka, kupcowa, z dziećmi . . . . .	z Krakowa	u Nadla	4
37	Dr. Glücksmann Leon, lekarz, z rodziną i służbą . . . . .	„ „	w budynku posadowym	4
38	Switkowski Mieczysław, inżynier, ze służącym . . . . .	ze Lwowa	pod Akacją	2
39	Aptekarska Katarzyna, nauczycielka . . . . .	„ „	„ Szwajcaram	1
40	Rawski Tomasz, urzędnik kolejowy, z żoną i służącą . . . . .	z Łupkowa	„ Trąbką	3
41	Witold von Ertman, obywatel . . . . .	z Cichomeza (Kr. Pol.)	u dra Skórczewskiego	1
42	Ogińska Stefania, obywatelka . . . . .	z Nakryszek (Kr. Pol.)	„ „	1
43	Bortkiewicz Maryja, obywatelka, ze służącą . . . . .	z Usiar (Litwa)	„ „	1
44	Kamżyńska Teresa, właścicielka realności, ze służącą . . . . .	ze Lwowa	pod Białą Różą	2
45	Rejmusch Franciszek, kupiec, z żoną . . . . .	z Czeskiej Lipy	„ Potokiem	2
46	Marsowa Jadwiga, żona obywatela, ze służącą . . . . .	z Limanowy	„ Trąbką	2
47	Miler Karol, kupiec, z subjektem . . . . .	z Nowego Sącza	„ Topolami	2
48	Bilińska Kazimiera, żona c. k. sekr. dóbr pań. z matką, dziećmi i służ. . . . .	ze Lwowa	„ Trąbką	4
49	Sienkiewicz Zofia, żona urzędnika, z mężem . . . . .	z Grybowa	„ Zamkiem	2
50	Sliwa Wiktorja, żona urzędnika . . . . .	z Ciężkowic	„ Trąbką	1
51	Onyszko Ewelina, żona nauczyciela . . . . .	z Zapałowa	„ Szwajcaram	1
52	Weiss Hieronim, handlowiec . . . . .	z Krakowa	„ Zamkiem	1
53	Raps Maksymilian, kupiec . . . . .	z Wiednia	„ „	1
54	Swiżycka Bronisława, żona inżyniera, z siostrą . . . . .	z Warszawy	u dra Skórczewskiego	2
55	Ruszkowska Julia, obywatelka, z familią . . . . .	„ „	w Willi Bronisławy	2
56	Lipka Emilia, wdowa po nauczycielu . . . . .	z Andrychowa	pod Rybą	1
57	Pocielska Marya, żona krawca . . . . .	z Krakowa	„ „	1
58	Komunicki Stanisław, z rodziną i służącą . . . . .	ze Lwowa	„ „	4
59	Szelewska Karolina, żona urzędnika, z dzieckiem . . . . .	z Cieszanowa	„ Trąbką	2
60	Lew Juliusz, podróżujący . . . . .	z Frankfurtu	„ Trzema Różami	1
61	Kindler Józef, podróżujący . . . . .	z Nikolsburgu	„ „	1
62	Petry Felicyja, żona c. k. zarządcy dóbr skarbowych . . . . .	z Łopianki (Galicyja)	„ Topolami	1
63	Kopffowa Józefa, wdowa po rzeź. Tajnym Radcy JCM., wł. dóbr . . . . .	z Zakliczyna	„ Orłem	1
64	Borełowska Katarzyna, żona maszynisty, z dziećmi i służącą . . . . .	z Krakowa	w Willi Bronisławy	3
65	Poledniak Tomasz, urzędnik Magistratu z Krakowa . . . . .	„ „	pod Cisem	1
66	Linowski Stanisław, obywatel, z żoną i córką . . . . .	z Szreniawy (g. Kielecka)	„ Zamkiem	3
67	Wysoczańska Maryja, żona grecko-katolickiego proboszcza . . . . .	z Iwaczowa	„ Litwinką	1
68	Bonańska Ewelina, żona nauczyciela, z mężem i służącą . . . . .	z Rybitwy (Galicyja)	„ Zamkiem	3
69	Amborska Cezaryna, żona profesora . . . . .	ze Lwowa	„ Cisem	1
70	Kaufman Julia, żona urzędnika kolejowego . . . . .	z Krakowa	„ Trąbką	1
71	Kohmann Wilhelm, c. k. nadradca skarbowy . . . . .	z Nowego Sącza	w domu komisyjnym	1
72	Muszyńska Eleonora, żona nauczyciela muzyki . . . . .	„ „	pod Zamkiem	1
73	Madej Stanisław, ekspedytor . . . . .	ze Lwowa	„ „	1
74	Kremer Stanisława, wdowa po inspektorze budownictwa . . . . .	z Zakliczyna	„ Orłem	1
75	Burzyńska Emilia, wdowa po profesorsze Uniwersytetu Jagiellońsk. . . . .	z Krakowa	„ Topolami	2
76	Ellinger Franciszek, nadporucznik 20 pułku piechoty . . . . .	z Nowego Sącza	„ Trzema Różami	1
77	Denk Ferdynand, kupiec . . . . .	ze Lwowa	„ Zamkiem	1
78	Grüner Gustaw, adjunkt sądowy . . . . .	z Dąbrowy	„ Orłem Nr. 11	1
79	Orska Józefa, żona adwokata, z matką . . . . .	z Brodów	„ Koroną	2
80	Kurowski Nałęcz Aleksander, profesor muzyki . . . . .	z Krakowa	„ Cisem	1
81	Marzantowicz Maryja, żona adwokata . . . . .	z Królestwa Polskiego	w Willi Białego Orła	1
82	Sienkiewicz Zofia, żona urzędnika . . . . .	z Grybowa	„ „	1
83	Lepezyńska Maryja, obywatelka . . . . .	z Kalisza	„ „	1

Razem rodzin 83, osób 182

Oprócz powyżej wyszczególnionych przybyło niekurujących się rodzin 36 osób 77

Ogólna ilość od 15 do 25 Maja 1890 r. rodzin 119, osób 259.

Treść numeru: Kalendarz. — Zakład zdrojowo-kąpielowy w Krynicy, skreślił dr. Leon Kopff, lekarz rządowy tegoż Zakładu (ciąg dalszy). — Rozbiecie okrętu (feljeton). Nowela H. Castelnovo, tłumaczył z włoskiego St. Kremer (ciąg dalszy). — Drobne wiadomości. — Wiadomości urzędowe c. k. Zarządu zdrojowego w Krynicy. — I. Lista gości zdrojowych w Krynicy, przybyłych od dnia 15 do 25 Maja 1890 r. — Ogłoszenia.

Stacja kolei	
MUSZYNA-KRYNICA:	
z Krakowa	8 godz.
ze Lwowa	12 "
z Budapesztu	12 "

# C. K. ZAKŁAD ZDROJOWY

## KRYNICA (w Galicyi)

APTEKA,  
Pocza i Telegraf  
w miejscu.

najobfitsza szczawa żelazista.

Położenie górskie w Karpatach 590 metr. nad p. m. — Od stacji kolejowej godzina drogi, znakomicie utrzymanej.

**Środki lecznicze:** Obok klimatycznych warunków, kąpiele mineralne żelaziste, nader bogate w gaz kwasu węglowego, ogrzewane metodą Schwarza (w roku 1889 wydano ich przeszło 31.000). — Kąpiele borowinowe, parą ogrzewane (w r. 1889 wydano ich 14.000). — Dotychczasowa ilość gabinetów w łaźniach mineralnych została pomnożoną, połowa gabinetów w łaźniach borowinowych ogrzewa się parą, dalej, pięć wód Krynickiej i Słotwińskiej, zentycy, kefiru, gimnastyka w nowym na ten cel w parku urządzonym budynku i t. d.

**Mieszkania:** Przeszło 1400 pokoi z większym i mniejszym komfortem umeblowanych, z pościelą i usługą, po większej części zaopatrzonych w piece. „Hotel pod 3-ma różami” i dom gościnny „pod Zamkiem” służą do tymczasowego umieszczenia osób świeżo przybywających. — W Maju, Czerweu i Wrześniu ceny pomieszczeń jakoteż kąpeli są niższe

**Spacery:** Wielki park świerkowy z wygodnymi ścieżkami, leżniami ławkami i miejscami do spoczynku i zabaw, rozliczne bliższe i dalsze spacery po równi i po górach, wycieczki w uroczą dalszą i bliższą okolicę.

**Zaspokojenie potrzeb i rozrywki:** Kilka restauracyj, kilka mleczarni, dwie cukiernie, wspaniały dom zdrojowy z salami balowymi, restauracją, salą bilardową i dla gier, kręgielnia, kasyno, dwie wypożyczalnie książek, teatr ze Lwowa, orkiestra zdrojowa A. Wronskiego, dwóch fotografów, sklepy i rękodzielnicę wszelkiego rodzaju z głównych miast przybywających i t. d.

Przez stałe przez cały sezon ordynującego lekarza rządowego Dra Kopffa, praktykuje siedmiu lekarzy.

Frekwencja roczna wynosi przeszło 4000 osób.

4 18

W samem zdrojowisku znajduje się według najnowszych zasad umiejętności urządzony:

### C. K. ZAKŁAD WODOLECZNICZY (HYDROPATYCZNY)

pod kierunkiem specjalisty Dra Ebersa.

W r. 1889 wykonano 20.000 procedur hydropatycznych. — Obecnie został c. k. zakład wodoleczniczy rozszerzony łaźniakami I klasy i uzupełniony 5-ciu pokojami do czynności lekarskich.

Sezon otwarty od 15 Maja do końca Września. Na żądanie udziela wyjaśnień c. k. Zarząd zdrojowy w Krynicy.

## ANASTAZY HOLIK

zegarmistrz

w Krakowie, ulica Szewska Nr. 7

poleca Szanownej Publiczności swój

SKŁAD ZEGARÓW i ZEGARKÓW

wszelkiego rodzaju

z najlepszych fabryk szwajcarskich i francuskich.

Przyjmuje także wszelkie naprawy i wykonuje je dokładnie, z poręczeniem.

Ceny najprzystępniejsze, rzetelna obsługa, ścisłe dotrzymanie terminu, oznaczonego przy powierzaniu mu roboty.

Ceny zegarków:

złotych . . . . .	od złr. 25 do 300
srebrnych . . . . .	od złr. 8 do 50
niklowych . . . . .	od złr. 5 do 20

Szkatułki, grające melodyje polskie 3 17

najstosowniejsze na podarki, znajdują się na składzie.

## FOTOGRAF

### EDWARD TRZEMESKI

ze Lwowa

zachęcony powodzeniem zeszłorocznem, zjeżdża i w tym roku do KRYNICY i otwiera z dniem 1 Lipca

### PRACOWNIĘ FOTOGRAFICZNĄ

naprzeciw Łazienek mineralnych.

Idąc zawsze za postępem, wprowadza zupełnie nowe fotografie, i w tym celu zaopatrzuje się w najnowsze aparata i urządzenia fotograficzne.

1 15

Wyszczególnione na wystawach: 1881 KRAKÓW, dyplom pochwalny. — 1881 PRZEMYŚL, medal zasługi. — 1882 TRYEST, medal. 1883 AMSTERDAM. — 1883 NIZZA, medal srebrny. — 1886 CZERNIOWCE, dyplom honorowy. — 1887 KRAKÓW, medal rządowy srebrny.

## MORSZYŃSKA SÓL BROMOWA DO KĄPIELI

przez wszystkie powagi lekarskie uznany i używany środek przeciw wszystkim formom zoty, wypocinom kostnym stawowym i błon surowiczych, zapaleniom i stwardnieniom przewłocznym, włókniakom i nowotworom dobrotliwym itp. W paczkach oryginalnych kilogramowych.

## MORSZYŃSKA SÓL GORZKA ZE ZDROJU BONIFACEGO

1 15

najlepszy środek przeczyszczający, przewyższający w swej skuteczności sól karlsbadzką, a o połowę tańszy.

W słoikach 1/8 kilograma. — Do nabycia we wszystkich aptekach i składach wód mineralnych.

Zdrowisko MORSZYŃ jest własnością Towarzystwa lekarzy galicyjskich. — Przetwory Morszyńskie wyrabiane są pod kontrolą Komisji tegoż Towarzystwa i każda paczka i słoik zaopatrzone są pieczęcią jego. Czysty zysk wpływa do funduszu wdów i sierot po lekarzach.

# RYMANÓW

Zakład zdrojowo-kąpielowy dla osób skrofulicznych, anemicznych i osłabionych

położony w ziemi Sanockiej, w uroczej karpackiej dolinie rzeki Taby, wśród lasów szpilkowych,

otwarty zostaje z dniem 20-tym Maja, od którego to dnia do 20 Czerwca i od 15 Sierpnia ceny pomieszczeń w domach zakładowych o  $\frac{1}{3}$  część ceny tańsze. Od taksy zdrojowej tylko te osoby, opatrzone legalnem świadectwem ubóstwa, będą uwolnione, które przybędą do Zakładu przed 20 Czerwca. W roku bieżącym kąpielki do kąpeli mineralnych powiększone; — oprócz leczenia kąpielami i pićm wód, można się leczyć w Zakładzie prądem elektrycznym, mięsieniem (massage), jakoteż gimnastyką zwykłą i ortopedyczną. Kąpiel zimna rzeczna i natryskowa. Lekarzem zakładowym jest Dr. Józef Dukiet. — Poczta i telegraf w miejscu, tudzież apteka. Od stacji „Rymanów“ kolei transwersalnej, oddalonej od Zakładu o ośm kilometrów, kursują wózki i powozy, których woźnicy oznaczeni są znakiem Zakładu (herb Pilawa).

Zakład rozsyła wodę mineralną ze wszystkich źródeł, sól leczniczą do użytku zewnętrznego i wewnętrznego, tudzież ług bromo-jodowy.

Artykuły te mają również na składzie: w Krakowie: Apteka „pod Gwiazdą“ Wgo K. Wiszniewskiego (przy ulicy Floryańskiej); we Lwowie: Apteka Wgo J. Wewiorskiego (Halicka, 5); w Przemyślu: Apteka Wgo Z. J. Kalickiego; w Sanoku: Skład wód mineralnych Wgo A. Dżuganowskiego; w Kopeczyńcach: Apteka Wgo Redera; w Szczawnicy: Żentyczarnia i skład wód mineralnych Wgo E. Szameita. 4 6

Wszelkich wyjaśnień udziela Dyrekcja Zakładu zdrojowo-kąpielowego w Rymanowie.

„MUSZTARDE“

Düsseldorfską, Francuską i Krymską,

tylko wyborowe gatunki, pelega

DÜSSELDORFSKA FABRYKA KRAKÓW.

Do nabycia częściowo 2 9

we wszystkich znacniejszych handlach korzennych i delikatesów.

## Krynicki Wyciąg (Ekstrakt) z igliwia świerkowego

na kąpiele — przez Wys. e. k. Ministerstwo dla handlu i przemysłu listem pochwalnym, i na Wystawie rolnej Szląskiej w Cieszynie medalem odznaczony. — Doświadczenia, jakie od lat kilku w Zakładzie zdrojowym w Krynicy przez licznych i znakomych lekarzy z ponienionym lekiem robiono, dostatecznie udowodniły, że tenże środek w rozlicznych cierpieniach da się z świetnymi skutkami zastosować, a mianowicie: 1) w bezgorączkowych postaciach żółtów, 2) w stężności i obrzęknięciu stawów, 3) przeciw gościeci i dnie (artryzm) długotrwałej, 4) w wszelkich cierpieniach nerwowych, które z osłabienia pochodzą, 5) dla dzieci wątłej budowy ciała, a mianowicie chorobą angielską dotkniętych, 6) dla kobiet w słabościach macicznych, w formie nasiadowych kąpeli, 7) w niektórych cierpieniach skóry, jak liszaj, łupież itp., 8) w zastarzałych ranach, z których wydziela się uporeczywie ropa cuchnąca.

Wyrób uskutecznia się w pracowni farmaceutycznej H. Nitribitta w Krynicy. — Składy: dla Warszawy u pp. aptekarzy: Dra Teodora Heinricha, H. Kucharzewskiego, Karola Lilpopa, Leonarda Ziemińskiego; dla Kijowa w aptece p. Gustawa Seidla; dla Krakowa u p. J. Wentzla; dla Lwowa u p. Schubuta; dla Wiednia u p. Henryka Mattoniego. 4 9

## UWIADOMIENIE!

Na sezon kąpielowy 1890

otwiera firma

W. KRZYSZTOFOWICZA

z Krakowa

w lokalnościach c. k. Domu Zdrowia w Krynicy

MAGAZYN

4 0

NOWOŚCI i ARTYSTYCZNYCH WYROBÓW



I W O N I C Z



Zakład zdrojowo-kąpielowy w Galicyi (stacja kolei Transwersalnej)

Szczawy alkaliczno-słone, jod i brom zawierające,

skuteczne w chorobach skrofulicznych i ich złośliwych następstwach, w chorobach skórnych, syfilitycznych, reumatyzmie, mięztach błon śluzowych, zapaleniach stawów i okostnej, oraz w rozlicznych chorobach kobiecych.

Kąpiele mineralne, borowinowe, igliwowe, tuszowo i rzeczne.

Mleko, Żentycza, Inhalatorium. Znakomita stacja klimatyczno-lecznicza.

Pora kąpielowa podzielona na trzy sezony, od 20go Maja do 30go Września.

Mieszkania w pierwszym i ostatnim sezonie o  $\frac{1}{3}$  część tańsze.

Rady lekarskiej udziela Dr. Klemens Dębicki, b. asystent kliniki Uniw. Jagiell., lekarz zakładowy.

Prospekta rozseta optatnie Dyrekcya. 4 12

## KRAWATKI MĘSKIE MODNE W NAJWIĘKSZYM WYBORZE.

KOMISOWY SKŁAD KART DO GRY.

## MAGAZYN

## JÓZEFA RUDNICKIEGO

w Krakowie

Rynek Główny, w Hotelu Drezdeńskim

(DAWNIEJ C. WIECZOREK)

poleca:

## Rękawiczki

kozłowe, stębnowane, duńskie, szwedzkie, angursowa, do powożenia, sarnie, glancowe, jedwabne, kortowe, włóczkowe, bawełniane.

## Kufry

skórzane, drowniane, płócienne, torby ręczne z przyrządami, necessary mniejsze i większe, płótna i paski do rzeczy, plety, kapelusze, czapki, płaszcze gumowe, parasole, listerka, grzebień, szczotki.

## Kaftaniki

kozłowe, jelenkowe, sarnie, prześcieradła, poduszki, kamizelki, kamusze skórzane, pantofle, kurtki do połowania, haweloki, płaszcze od prochu, basztyki.

Kurtki męskie letnie, kamizelki pikowe i ubrania angielskie flanelowe do „Lawn Tennisu“.

PARFUMERYE, WODY TOALETOWE I MYDŁA

z fabryki

Ed. Pinaud w Paryżu i I. &amp; E. Atkinson w Londynie. 2 16

ARYSTONY I SZKATULKI GRAJACE.

NA KAŻDĄ PORĘ ROKU ZAWSZE ŚWIEŻE TOWARY.

## WODY MINERALNE KRYNICKIE

okazały się na podstawie długoletnich doświadczeń nader skutecznymi:

1. W niedokrewności u dzieci dotkniętych krzywicą kośćca (Rachitis), tudzież żółtami (Scrophulosis).
2. W przewlekłych niezżytach przewodu pokarmowego, połączonych z uporeczywą biegunką, tak często trudnych do usunięcia, zwłaszcza u dzieci wątłych.
3. W neurasthenii, — osłabieniu nerwowem, — połączenia wapna, obok soli żelazawych, wpływają znakomicie na ogólny stan chorego, jak to stwierdziło wielu nowszych neuropatologów.
4. W pomazaniach nocnych, nasieniotoku i t. p., jeżeli zбочeniom tym towarzyszy niedokrewność i rozdrażnienie nerwowe.
5. Przeciw Blednicy (Chlorosis) i Białaczce (Leukaemia) powszechnie znana jest znakomita działalność wody krynickiej ze źródła „Głównego“.
6. W niezżytach przewlekłych pęcherza i miedniczek nerkowych, w przewlekłym zapaleniu nerek, wody krynickie okazały się nader skutecznymi.
7. Woda ze źródła slotwińskiego (szczawa magnowo-żelazista, lekko rozwalniająca), znakomicie działa jako środek dyjetetyczny (podawana zamiast zwykłego napoju, z małym dodatkiem wina lub sama) we wszystkich stanach niedokrewności i osłabienia, szczególnie w następstwie cierpień narządu płciowego u kobiet.

4 18

Zamówienia na rozselkę wód mineralnych krynickich przyjmuje C. K. ZARZĄD ZDROJOWY W KRYNICY.

## ZEGIESTÓW

## ZAKŁAD ZDROJOWO-KAPIELOWY i KLIMATYCZNY

położony w uroczej, górzystej dolinie, otwartej li tylko ku południowi, odznaczający się niezwykle czystym, górskim powietrzem.

Zródł najsilniejszej szczawy żelazistej,

zalecany przez najznakomitszych lekarzy krajowych i zagranicznych. — Zakład posiada blisko 300 niedrogich i porządnie urządzonych mieszkań z uroczym widokiem na dolinę Popradu, dwie pierwszorzędne restauracje, — dwie piękne Sale balowe w Domu zdrojowym i Hotelu, kryty chodnik, czytelną czasopism, bibliotekę, muzykę miejscową, zebrania tygodniowe i wieczorki w uroczu okolicy.

Od trzech lat służą do użytku publicznego Nowe Łazienki,

z wszelkim komfortem, według zasad współczesnej balneotechniki urządzone. Kąpiele mineralne gazowe, silniejsze, niż w innych pokrewnych zakładach krajowych i zagranicznych, według ulepszonej metody Schwarza, kąpiele borowinowe, znakomite i nadzwyczaj skuteczne kąpiele w Popradzie, równające się kąpielom morskim.

Pora zdrojowa trwa od 1-go Czerwca do końca Września.

W Czerwcu i Wrześniu mieszkania są tańsze o jedną trzecią część.

Lekarz ordynujący Dr. Kazimierz Zgórski. — Staeyja kolei Tarnowsko-Leluchowskiej (przystanek), poczta i telegraf w Zakładzie. — Bliższych wyjaśnień udziela, zamówienia na wodę i mieszkania przyjmuje, oraz wszelkie interesa Zakładu załatwia

ZARZĄD. 4 6

Dla PP. Aptekarzy i Fabrykantów wody sodowej itp.

## SOKI OWOCOWE

Malinowy (Himbeeren), poziomkowy (Erdbeeren), porzeczkowy (Ribisel), wiśniowy (Weichsel) i borówkowy (Preiselbeeren), w słoikach szklanych, hermetycznie zamkniętych.

Ekstrakty i Olejki z drzew szpilkowych do desinfekcji.

»Coniferensprit«, »Fichtennadelduft«, »Latschenkieferöhle«, »Fichtennadelöl«, »Fichtennadelseife«, »Latschenkieferbade-extrakt«, »Fichtennadelbadeextrakt« itp.

Rozpylacze do tychże płynów.

Odsprzedającym udzielam stosowny rabat.

Specyjalne cenniki na żądanie wysyłam bezzwłocznie.

ALOJZY HÜBNER, LWÓW, ul. Karola Ludwika L. 13. 2 6